

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2018 roku, wydanym w sprawach: I – z powództwa M. H. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. o zapłatę kwoty 58 859,14 złotych, II – z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko M. H. o zapłatę kwoty 15 472,90 złotych, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi

I – w sprawie z powództwa M. H.

- 1) zasądził na rzecz M. H. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 53.938,18 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od 15 sierpnia 2012 roku oraz kwotę 7. 560 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) nakazał pobrać od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 2. 250,39 złotych tytułem zwrotu wydatków;

II – w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.

- 1) oddalił powództwo;
- 2) zasądził na rzecz M. H. od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, sygn. akt XIII GC 985/13 (wyrok k. 359 – 359 odw.; uzasadnienie k. 360 – 369 odw., tom II).

Apelację od powyższego orzeczenia złożyła pozwana spółka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., zaskarżając je w części tzn.:

1. w zakresie pkt I z powództwa M. H. zasądzającego od pozwanego – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda M. H. kwotę 53. 938,18 złotych (pięćdziesięciu trzech tysięcy dziewięciuset trzydziestu ośmiu złotych i 18/100) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 sierpnia 2012 roku oraz zwrotem kosztów procesu w kwocie 7. 560,00 złotych i zwrotem wydatków w kwocie 2. 250,39 złotych – w części uwzględniającej powództwo;
2. w zakresie pkt II z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oddalającego powództwo w całości i zasądzającego zwrot kosztów procesu w wysokości 2. 400,00 złotych – w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi strona skarżąca zarzuciła:

1. w zakresie pkt I - naruszenie prawa materialnego w postaci art. 484 § 2 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy nie zachodzi żadna z przesłanek miarkowania kary umownej;
2. w zakresie pkt II – naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych będących przedmiotem postępowania dowodowego, a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną oceną materiału dowodowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że M. H. nie dokonał skutecznego uznania długu wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;
3. w zakresie pkt II – naruszenie prawa materialnego w postaci art. 480 k.c. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy powód ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) swoje roszczenie wywodzi ze stosunku umownego – porozumienia z dnia 16 października 2012 roku.

Wskazując na powyższe uchybienia Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia, tzn. w sprawie z powództwa M. H. o oddalenie powództwa w całości – pkt I; w sprawie z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II i zasądzenie od pozwanego M. H. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty dochodzonej pozwem tzn. 15. 472,90 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie wniosła o uchylenie obu zaskarżonych orzeczeń i przekazanie spraw do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji (apelacja k. 380 – 385, tom II).

W odpowiedzi na apelację pozwanej powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu przed Sądem I instancji zgodnie z normami przepisany (odpowiedź na apelację k. 397 – 398 odw., tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego, zarzuty podniesione przez Skarżącego nie zasługują na uwzględnienie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji pozostaje w zgodzie z poczynionymi ustaleniami w zakresie stanu faktycznego sprawy i koresponduje ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Chybiony w całości jest zarzut apelacji, postawiony w zakresie pkt II wyroku, dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 227 k.p.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych będących przedmiotem postępowania dowodowego, a co za tym idzie dowolną, a nie swobodną oceną materiału dowodowego poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że M. H. nie dokonał skutecznego uznania długu wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł..

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza zaś uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka, strony itd.

Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zależy nie tylko od tego, jakie są to fakty, lecz także, a nawet w pierwszej kolejności, od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie została zastosowana. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu mają wpływ na treść orzeczenia (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 lutego 2012 roku, II CSK 357/11, opubl.: Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jako taka musi się

ostać. Należy podnieść, że tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Istota sporu jednak nie dotyczyła samego dokonania przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a sprowadzała się do oceny tych ustaleń pod kątem zaistnienia przesłanek zastosowania miarkowania kary umownej określonych w art. 484 § 2 k.c. oraz zakresu redukcji kary umownej.

Stosownie do art. 484 § 1 k.c. przesłankami żądania kary umownej są: istnienie skutecznego postanowienia umownego kreującego obowiązek świadczenia kary oraz spełnienie przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. Dłużnik odpowiada w reżimie kontraktowym na zasadach ogólnych na zasadzie winy (por. komentarz do art. 471 i 472 k.c.). Kara umowna nie należy się, więc wierzycielowi w sytuacji braku istnienia po stronie dłużnika winy w wykonaniu zobowiązania, wówczas gdy jego odpowiedzialność opiera się na tej właśnie zasadzie. Zastrzeżenie kary umownej modyfikuje ogólne przesłanki odpowiedzialności kontraktowej o tyle, że obowiązek jej zapłaty występuje bez względu na fakt wystąpienia lub wysokość poniesionej szkody. W świetle § 2 powołanego przepisu sąd jest uprawniony do miarkowania kary umownej, przy czym przepis ten ma charakter normy bezwzględnie obowiązującej i w związku z tym strony nie mogą wyłączyć w umowie możliwości zmniejszenia kary umownej. Przesłankami miarkowania są znaczne wykonanie zobowiązania przez dłużnika oraz rażące wygórowanie kary umownej. Obie przesłanki miarkowania są równorzędne i rozłączne. Wystarczy wystąpienie jednej z nich, aby dłużnik mógł żądać redukcji kary umownej. W przypadku zgłoszenia wniosku o miarkowanie kary umownej na dłużniku spoczywa ciężar udowodnienia występowania jednej lub obu przesłanek redukcji kary (art. 6 k.c.).

Pierwszą przesłanką miarkowania kary umownej jest to, że zobowiązanie zostało w znacznej części przez dłużnika wykonane. Oznacza to, że interes wierzyciela, jaki miał on w wykonaniu zobowiązania, został zaspokojony w części zbliżającej się do pełnego jego zaspokojenia. Drugą przesłanką miarkowania kary umownej jest jej rażące wygórowanie. Pojęcie rażącego wygórowania kary umownej jest zwrotem niedookreślonym wskazującym na fakt ewidentnej niewspółmiernej wysokości kary umownej do tej, która powinna być należna wierzycielowi w danej sytuacji. Podstawowym kryterium stwierdzenia rażącego wygórowania kary umownej jest uwzględnianie jej stosunku do szkody powstałej po stronie wierzyciela wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Szkodę tę należy rozumieć szeroko jako całość uszczerbków majątkowych i niemajątkowych poniesionych przez wierzyciela (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lutego 2014 roku, V CSK 45/13, MoP 2014, Nr 19). Przyjęcie rażącego wygórowania kary umownej może być uzasadnione również, jeżeli dłużnik wykazał, że wierzyciel nie poniósł szkody albo poniósł szkodę w niewielkim rozmiarze (por. wyrok SN z 11 grudnia 2008 roku, II CSK 364/08, opubl. Legalis), lub w porównaniu z odszkodowaniem na zasadach ogólnych (por. wyrok SN z 11 października 2007 roku, IV CSK 181/07, OSNC 2008, Nr 2, poz. 48), w porównaniu z wartością całego zobowiązania głównego (por. wyrok SN z 19 kwietnia 2006 roku, V CSK 34/06, opubl. Legalis), lub z wartością spełnionego z opóźnieniem świadczenia (por. wyrok SN z 20 maja 1980 roku, I CR 229/80, opubl. Legalis). W przypadkach, w których dłużnik za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy, kryterium, do którego sąd może się w określonym wypadku odwołać przy dokonywaniu miarkowania, jest niski stopień winy dłużnika. Wierzyciel nie powinien, bowiem mieć możliwości dochodzenia kary umownej w pełnej wysokości niezależnie od stopnia naruszenia przez dłużnika stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok SN z 22 stycznia 2015 roku, I CSK 690/13, opubl. Legalis). W doktrynie wskazuje się, że przy ocenie potencjalnego wygórowania kary umownej należy brać pod uwagę także takie elementy jak zakres i czas trwania naruszenia przez dłużnika powinności kontraktowych, a także wagę naruszonych postanowień kontraktowych z punktu widzenia interesów wierzyciela, a także zagrożenie dalszymi naruszeniami powinności kontraktowych w przyszłości (por. P. Drapała, [w:] System PrPryw, t. 5, 2013, s. 1164). W każdym razie sąd, stosując miarkowanie, powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy, lecz przede wszystkim funkcja kompensacyjna, gdyż przepisy art. 483 i 484 k.c. ujmują zastrzeżoną przez strony karę umowną, jako surogat odszkodowania należnego z tytułu odpowiedzialności kontraktowej (por. m.in. wyrok Sądu

Najwyższego z 13 lutego 2014 roku, V CSK 45/13, MoP 2014, Nr 19, wyrok SA w Gdańsku z 21 maja 2013 roku, V ACa 229/13, Legalis; wyrok SA w Łodzi z 7 lutego 2013 roku, I ACA 1107/12, opubl. Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż w sprawie niewątpliwie wystąpiły obie przesłanki miarkowania określone w art. 484 § 2 k.c., co czyni bezzasadnym postawiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy, w ocenie skarżącej, nie zachodzi żadna z przesłanek miarkowania kary umownej.

Z niewadliwych ustaleń Sądu I instancji wynika, że w dniu 30 listopada 2012 roku kierownik budowy budynku przy ul. (...) dokonał w dzienniku budowy wpisu o zakończeniu prac. W dniu 7 sierpnia 2013 roku złożono do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Ł. zawiadomienie o zakończeniu budowy czterech budynków mieszkalnych na nieruchomości w Ł. przy ul. (...). Pozwana spółka nie została obciążona żadnymi karami umownymi ani nie zapłaciła odszkodowania z tytułu nieterminowego wykonania umowy w zakresie przedmiotowych 4 segmentów.

Wszechstronna analiza okoliczności sprawy doprowadziła Sąd Okręgowy również do wniosku, że kara umowna za 288 dni opóźnienia w zakończeniu inwestycji ustalona przez pozwaną spółkę w kwocie 1. 417 236,40 złotych i potrącona z wynagrodzenia powoda w tej wysokości była rażąco wygórowana. Trafnie Sąd Rejonowy wskazał na dysproporcję między łącznym wynagrodzeniem za wykonane prace w wysokości ok. 100 000 złotych, a wysokością naliczonej przez pozwanego kary umownej w wysokości 1,5 miliona złotych. Zatem ustalona przez pozwaną spółkę kara umowna w swej wysokości przewyższała piętnastokrotnie ustalone wynagrodzenie za wykonanie umowy. Nie budzi też wątpliwości, co miało istotne znaczenie w rozpoznawanej sprawie, że pozwana spółka z tytułu opóźnienia nie poniosła żadnej szkody finansowej. Brak negatywnych skutków finansowych wykonania przez powoda prac po terminie wynika z dowodu z przesłuchania A. S. – członka zarządu spółki (...) spółki z o.o. w charakterze strony na rozprawie w dniu 14 lutego 2017 roku (protokół rozprawy – k. 129).

Przede wszystkim zauważyć należy, że zgodnie z § 11 ust. 1 lit. a zawartej przez strony umowy kara umowna miała być naliczona w wysokości 5% wynagrodzenia za każdy dzień zwłoki. Biorąc pod uwagę ustalony przez Sąd Rejonowy okres zwłoki w wykonaniu umowy – od 25.07. do 16.10.2012 r. – a także fakt, iż zwłoka ta nie dotyczyła niewykonania samych robót budowlanych, a związana była z procedurą odbioru robót, to obliczenie kary umownej w oparciu jedynie o kryterium wartości całości zlecenia, które zgodnie z umową miało być wykonywane przez okres roku, prowadziło do znacznego pokrzywdzenia wykonawcy, a z drugiej strony do nieuzasadnionego wzbogacenia się wierzyciela.

Prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie została spełniona również druga przesłanka miarkowania kary umownej tj. wykonanie znacznej części zobowiązania umownego, wobec faktu, że ostatecznie M. H. wykonał w całości swoje zobowiązanie z umowy z 20 lipca 2011 r. Wskazane, bowiem w protokole odbioru z dnia 5 października 2012 roku roboty polegały na dokonaniu regulacji zamontowanych urządzeń i wykonania prac porządkowych, które zostały niezwłocznie wykonane, co potwierdzone zostało protokołem z dnia 16 października 2012 roku.

Chybiony jest zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci art. 480 k.c. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy powód ((...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) swoje roszczenie wywodzi ze stosunku umownego – porozumienia z dnia 16 października 2012 roku.

Prawidłowo Sąd Rejonowy wskazał, iż umowa o wykonanie przyłączy wodno- kanalizacyjnych winna być uznana za umowę o podwykonawstwo robót budowlanych, bowiem przedmiotem świadczenia spółki (...) wobec inwestora był obiekt budowlany. Zatem zgodnie z art. 647¹ § 4 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 31 maja 2017 roku (por. art. 12 ustawy z 7 kwietnia 2017 roku o zmianie niektórych ustaw w celu ułatwienia dochodzenia wierzytelności {Dz.U. z 2017 r. poz. 933}) umowa o podwykonawstwo robót budowlanych powinna być dokonana w formie pisemnej pod rygorem nieważności (por. wyrok TK z 15 grudnia 2009 roku, P 105/08). Oznacza to, że ustna umowa zawarta pomiędzy spółką (...) a M. H. o wykonanie przyłączy wodno – kanalizacyjnych była nieważna, a więc nie sposób przyjąć, aby z tytułu nienależytego wykonania tej umowy przez M. H. spółce (...) przysługiwała jakkolwiek wierzytelność odszkodowawcza. Ze względu na nieważność umowy podwykonawczej na roboty budowlane powoływanie się przez

pozwanego na treść art. 636 § 1 k.c. w związku z art. 656 § 1 k.c. jest nieuprawnione. Powołane przepisy, odnoszące się do wykonania zastępczego mają zastosowanie wyłącznie w przypadku skutecznego zawarcia umowy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Nie zmienia powyższej konstatacji twierdzenie Apelującej, że swe roszczenie wywodzi z protokołu odbioru robót z dnia 16 października 2012 roku. Wbrew twierdzeniu Skarżącej spółki z treści tego pisma nie można skutecznie wywieść uznania długu przez M. H.. Protokół z 16 października 2012 roku nie wskazuje żadnej kwoty a jedynie zawiera zapisy dotyczące ogólnego stwierdzenia potrzeby zagęszczenia gruntu, jednakże bez wskazania specyfikacji prac oraz określenia konkretnej powierzchni, której to zagęszczenie ma dotyczyć.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień kwestionowanego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów, sformułowanych przez Apelującą Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądając od pozwanej – powódki wzajemnej, jako przegrywającej apelację, na rzecz powoda – pozwanego wzajemnego kwotę 4.500,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Na kwotę tę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda M. H. ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia w obu sprawach: od kwoty 58 859,14 złotych – 2 700,00 złotych i od kwoty 15 472,90 złotych – 1 800,00 złotych (wynagrodzenia ustalone zostały zgodnie z § 2 pkt 4 i 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych - tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 265 z późn. zm.).

Mariola Szczepańska Marzena Eichstaedt Iwona Godlewska